



Spróbuj zaatakować wyższą pozycję

data aktualizacji: 2018.09.27



Robert Lambert nie zwalnia tempa i staje przed szansą zdobycia kolejnego sukcesu na arenie międzynarodowej. Pod koniec września ruszy do boju o medal Indywidualnych Mistrzostw Świata Juniorów.

Młody Brytyjczyk ma konkretny plan na ostatnią rundę zmagania i na każdym kroku pokazuje racjonalne podejście do czarnego sportu. Dla Roberta Lamberta to już trzeci rok startów w finałach juniorskiego czempionatu. Tegoroczną rywalizację rozpoczął od drugiego miejsca i siedemnastu punktów w Daugavpils. Jego strata do lidera wynosiła wówczas zaledwie trzy punkty. Nie najgorzej poszło mu też w Lesznie, gdzie zdobył trzynaście oczek i zajął piąte miejsce. Rywale z czołówki wypadli jednak znacznie lepiej i w efekcie powiększyli przewagę w klasyfikacji generalnej. To potwierdza, że zmagania w Indywidualnych Mistrzostwach Świata Juniorów nie należą do najłatwiejszych. Ze względu na niewielką liczbę rund, margines błędu zmniejsza się praktycznie do zera. Walka o wysokie pozycje wymaga niemal maksymalnych zdobyczy punktowych, a poważniejsze wpadki wydają się niedopuszczalne.

- Zgadza się. Niestety nie byłem wystarczająco skuteczny podczas ostatnich zawodów w Lesznie. Dzień wcześniej jechałem w Grand Prix Wielkiej Brytanii w Cardiff, więc nie miałem zbyt wiele czasu na regenerację i wystarczająco długi sen. Prawdę mówiąc, czuję już ten sezon w kościach. Kiedy tylko mam parę dni wolnego, zawsze staram się odprężyć i zrelaksować. Mam nadzieję, że w ostatniej rundzie nie pojawią się kolejne błędy - mówi Robert Lambert.

Finał Indywidualnych Mistrzostw Świata Juniorów odbędzie się 28 września w Pardubicach. Przed dwoma laty, Brytyjczyk zdobył tam jedenaście punktów i zajął szóste miejsce. To był ważny krok na drodze po brązowy medal juniorskiego czempionatu. W minionym sezonie nie było już tak dobrze. Nienajlepszy występ na czeskiej ziemi wyrzucił go z walki o podium Indywidualnych Mistrzostw Świata Juniorów i zepchnął na odległe siódme miejsce w klasyfikacji generalnej. Lambert zdobył wówczas zaledwie trzy punkty i ani razu nie dojechał do mety na pozycji wyższej niż trzecia. W zawodach pokonał jedynie Bartosza Smektałę, Dominika Kuberę i Patrika Mikela. Negatywne wspomnienia dają się we znaki, ale nie odbierają chęci do rehabilitacji. - *Jeśli mam być szczery, to nie przepadam za tym torem, tym bardziej, że nie zawsze osiągałem tam korzystne wyniki. Na pewno spróbuję pojechać lepiej niż ostatnio. To naprawdę duży owal, ale postaram się do niego dostosować i znaleźć odpowiednie ustawienia sprzętu* - zdradza zawodnik.

Lambertowi nie powinno zabraknąć motywacji, bo w Pardubicach zawalczy o medal Indywidualnych Mistrzostw Świata Juniorów. Przed ostatnią rundą zawodnik plasuje się na trzecim miejscu klasyfikacji generalnej i ma pięć punktów przewagi nad czwartym Dominikiem Kuberą. Brytyjczyk zamierza skupić się na dowiezieniu brązowego krążka, choć nie wyklucza pogoni za czołową dwójką. Do drugiego Bartosza Smektały traci obecnie pięć oczek, natomiast lider Maksym Drabik wyprzedza go o jedenaście punktów. - *Jestem zadowolony przede wszystkim gdy wygrywam, ale w tym wypadku będę walczył o jeden z medali. To jest teraz moim celem. Na początku spróbuję zaatakować wyższą pozycję, a jeśli się nie uda, to będę bronił tego, co mam* - zapowiada Lambert.

Sezon 2018 upływa pod znakiem wielu sukcesów Roberta Lamberta. W tym roku zawodnik zgarnął już Indywidualne Mistrzostwo Wielkiej Brytanii, zarówno wśród juniorów, jak i seniorów. Poza tym, razem z Taiem Woffindenem i Craigiem Cookiem, sięgnął po srebro Speedway of Nations, a w połowie września, na Stadionie Śląskim w Chorzowie, zdobył brązowy medal TAURON Speedway Euro Championship. Prestiżowe osiągnięcia pchają karierę młodego Brytyjczyka naprzód i podsycają jego sportowe apetyty. Kolejnym celem na ten sezon wydaje się podium Indywidualnych Mistrzostw Świata Juniorów. - *Zawsze jestem gotowy, żeby coś wygrać. Stać mnie na to, ale do tego potrzeba wielu punktów. Ciężko na to pracuję i cieszę się, że dzięki temu mam tyle osiągnięć, a w tym roku dorzucam kolejne. Jeśli wkładasz w coś mnóstwo wysiłku i poświęcenia, to jesteś w stanie zdobyć wszystko, bez względu na wiek* - twierdzi Brytyjczyk.

Napięty kalendarz startów powoduje, że życie Lamberta w pełni podporządkowane jest żuźlowi. Liczne występy przynoszą kolejne doświadczenia i zapewniają obycie z motocyklem. Młodzieżowiec od samego początku był postrzegany jako nadzieja brytyjskiego żuźla, a teraz zaczyna potwierdzać to na torze. Ostatnie miesiące należą do Roberta Lamberta, ale zawodnik wciąż chce nad sobą pracować i skupiać się na sportowym progresie. - *Czuję się przeszczęśliwy i jestem z siebie naprawdę dumny. Jednocześnie dostrzegam przestrzeń do dalszej nauki. Myślę, że to jest optymalna droga. Jeśli umiesz wykorzystać zdobytą wiedzę i potrafisz coś poprawić, to zawsze możesz się rozwijać* - podsumował Robert Lambert.

źródło: inf. prasowa

Źródło: <https://www.speedwaynews.pl/aktualnosci/item/58487-sprobuje-zaatakowac-wyzsza-pozycje>